

## UCHWAŁA

Dnia 16 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Niedzielak (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

ławnik SN Anny Lichy

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. J. P.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 lipca 2019 roku

zażalenia obrońcy sędziego na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 6 grudnia 2018 r., sygn. akt ASDo (...), o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyny z art. 231 § 1 k.k. i art. 276 k.k.

na podst. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 § 2c *a contrario* ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 98 § 3 k.p.k.

### **uchwała:**

1. zmienia zaskarżoną uchwałę w jej punkcie I w ten sposób, że odmawia wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego w O. J. P. za przestępstwa opisane w punktach I, II i III wniosku Prokuratury Krajowej z dnia 29 marca 2018 roku, sygn. akt PK XIV Ds (...);

2. uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II zaskarżonej uchwały;

3. w pozostałym zakresie zaskarżoną uchwałę utrzymuje w mocy;

4. odracza sporządzenie uzasadnienia uchwały na czas do 7 dni;

5. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

W ramach postępowania przygotowawczego o sygnaturze PK XIV Ds.(...) prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej w dniu 29 marca 2018 r. złożył wnioszek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej J. P. – sędziego Sądu Rejonowego w O., za to, że:

- 1) w nieustalonym okresie do dnia 11 września 2016 roku w W. będąc sędzią Sądu Rejonowego w W., a następnie sędzią Sądu Rejonowego w O. nie dopełniła obowiązków określonych w art. 53 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustalonych: w § 98 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych (obowiązującego do dnia 8 lipca 2015 roku), § 105 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych (obowiązującego do dnia 1 stycznia 2016 roku), a także § 113 ust. 2 Regulaminu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych w ten sposób, że bez udokumentowanej zgody Przewodniczących Wydziałów, w których pełniła obowiązki asesora i sędziego Sądu Rejonowego w W., wyniosła poza siedzibę Sądu akta spraw, których była referentem, przechowując je w miejscu zamieszkania, a które to winny być przechowywane w siedzibie Sądu Rejonowego w W. przez okres niezbędny ze względu na rodzaj i charakter spraw, terminy przedawnień, interesy osób biorących udział w tych postępowaniach oraz znaczenie materiałów zawartych w aktach jako źródła informacji, o sygn.: IV P (...) (VII P (...)), IV P (...), V K (...), V Kp (...) wraz z aktami Prokuratury Rejonowej w W. o sygn. 1 Ds (...), V Ko<sup>1</sup> (...), wraz z aktami Prokuratury Rejonowej w W. o sygn. Ds (...), V Ko (...), V K (...), V K (...), V K (...), V K (...) (V K (...)), V Kp (...), wraz z aktami Prokuratury Rejonowej w W. o sygn. 1 Ds (...), V K (...) wraz z aktami Prokuratury Rejonowej w W. o sygn. 1 Ds (...), V K (...), V Ko (...), V Ks (...), V K (...), V Ko (...), V K (...), V Ks (...), V K (...), V D (...), V K (...) (akta zastępcze), V Kp (...), V Ko (...), V K (...), V Ko (...), V K (...) (akta zastępcze), V K (...), V K (...) (II K

(...)), V Kp (...), czym działała na szkodę interesu publicznego przejawiającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.;

- 2) w bliżej nieustalonym dniu, nie wcześniej niż w kwietniu 2013 roku i nie później niż 10 września 2016 roku w W. usunęła z siedziby Sądu Rejonowego W. dokumenty w postaci akt sprawy o sygn. V K (...) Sądu Rejonowego w W., którymi nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, a następnie ukryła je na strychu domu w miejscowości M., w którym zamieszkiwała, tj. o czyn z art. 276 k.k.;
- 3) w bliżej nieustalonym okresie – od września 2011 roku do września 2016 roku w W. usunęła z siedziby Sądu Rejonowego w W. dokumenty w postaci:
  - faktury Vat nr (...) z dnia 7 maja 2013 roku (oryginał i kopia) złożonej przez M. B. – biegłego sądowego dotyczącą sprawy o sygn. V Ko (...),
  - wniosku o zasądzenie zwrotu kosztów obrony z dnia 31 stycznia 2013 roku złożonego przez adw. B. C. (2 egzemplarze), dotyczącego sprawy V K (...),
  - faktura Vat nr (...) z dnia 15 czerwca 2013 roku (oryginał i kopia) złożonej przez M. B. – biegłego sądowego dotyczącą sprawy o sygn. V Ko (...),
  - sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego z dnia 15 czerwca 2013 roku sporządzone przez lekarza medycyny sądowej M. B. – biegłego sądowego do sprawy o sygn. V Ko (...),
  - wniosku M. D. o zwrot kosztów dojazdu na posiedzenie z załącznikami, dotyczącego sprawy o sygn. V Ko (...),
  - faktury Vat nr (...) z dnia 13 maja 2013 roku (oryginał i kopia) złożonej przez M. B. – biegłego sądowego – dotyczącą sprawy o sygn. V Ko (...),
  - dwóch egzemplarzy rachunku z dnia 16 maja 2013 roku wystawianego przez biegłego psychiatrę C. P. dotyczącego sprawy o sygn. V Ko (...),
  - wniosku z dnia 31 maja 2012 roku T. S. o zwrot kosztów dojazdu i utraconego zarobku z załącznikami dotyczącego sprawy o sygn. V K (...),
  - wniosku z dnia 27 września 2011 roku M. M. o zwrot kosztów dojazdu, dotyczącego sprawy o sygn. V K (...),

- wniosku M. M. z dnia 16 maja 2012 roku adresowanego do Prokuratury Rejonowej w W.,
- rachunku nr (...) z dnia 23 maja 2013 roku (oryginał i kopia) złożonego przez B. Ż. – tłumacza przysięgłego języka rosyjskiego do sprawy o sygn. V Ko (...),

którymi nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, a następnie ukryła je na strychu domu w miejscowości M., w którym zamieszkiwała, tj. o czyn z art. 276 k.k.

W odpowiedzi na wniosek obrońca J. P., pismem z dnia 5 grudnia 2016 r., wniósł o odmowę udzielenia zezwolenia w sprawie prowadzonej w Prokuraturze Krajowej pod sygn. akt PK XIV Ds.(...).

Na posiedzeniu sądu dyscyplinarnego J. P. oświadczyła, że nie miała świadomości, że wyprowadzając się z domu w M. pozostawiła tam jakiekolwiek dokumenty lub akta sądowe. Zabierała je z sądu za dorozumianą zgodą przewodniczących wydziałów, w których pełniła służbę, którzy akceptowali praktykę pracy przez sędziów z aktami w miejscu zamieszkania. Gdyby miała świadomość, że w domu pozostają jakiekolwiek dokumenty sądowe, nie pozostawiłaby ich tam, do dyspozycji męża, z którym była silnie skonfliktowana.

Uchwałą z dnia 6 grudnia 2018 roku, sygn. akt ASDo (...), Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...):

- I. na podstawie art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej J. P. – sędziego Sądu Rejonowego w O. w zakresie czynów określonych punktach I, II i III wniosku Prokuratury Krajowej z dnia 29 marca 2018 r. w sprawie PK XIV Ds. (...),
- II. na podstawie art. 129 § 2 i § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 Prawo o ustroju sądów powszechnych zawiesił J. P. – sędziego Sądu Rejonowego w O. w czynnościach służbowych, obniżając jej wynagrodzenie o 25% na czas trwania tego zawieszenia;
- III. stwierdził, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) wskazał, iż zgromadzone dowody dały podstawę do przyjęcia, że w niniejszej sprawie spełniony został warunek dostatecznie uzasadnionego podejrzenia, że sędzia J. P. swoim zachowaniem wypełniła znamiona umyślnych przestępstw wyczerpujących dyspozycję art. 231 §1 k.k. i art. 276 k.k.

Zażalenie na uchwałę wniosł obrońca J. P., który zaskarżył powyższą decyzję w całości, zarzucając jej na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mających wpływ na treść wydanego postanowienia, a to:

1. art. 80 § 2 c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez przyjęcie, iż doszło do dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, podczas gdy okoliczności faktyczne mogą wskazywać najwyżej na delikt dyscyplinarny;
2. art. 80 § 2 c ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych poprzez uznanie, że doszło do dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa, podczas gdy nie uprawdopodobniono w żaden sposób istnienia wymaganego przepisem zamiaru popełnienia czynu.

Formułując powyższe zarzuty obrońca wniosł o uchylenie zaskarżonej uchwały w całości i umorzenie postępowania.

Pismem z dnia 7 marca 2019 roku prokurator delegowany do Prokuratury Krajowej wskazał, iż podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...), a zgromadzony materiał dowodowy w sposób szczegółowy wskazuje na stan faktyczny przemawiający za uwzględnieniem wniosku.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Zażalenie obrońcy okazało się zasadne.

Na wstępie dostrzec należy, iż istotą wszystkich trzech czynów opisanych we wniosku prokuratora było usunięcie (wyniesienie z sądu) i następnie niezwrócenie (przechowywanie w domu) szeregu akt spraw oraz dokumentów pochodzących z akt. Prokurator zachowania te rozdzielił, podstawą przyjętej cezury czyniąc

przyjmowany czas wyniesienia z sądu. Wskazany powodem tego działania było uznanie, iż co do najstarszych zachowań, traktowanych jako usunięcie akt, było przyjęcie przez oskarżyciela przedawnienia karalności czynu – kwalifikowanego z art. 276 k.k. i zakwalifikowanie go jako przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. W zakresie poprawności kwalifikacji prawnej wskazać należy na treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., sygn. akt I KZP 7/18 (OSNKW 2018/11/72, OSP 2019/6/60, Lex nr 2549481), podjętej przed rozstrzygnięciem sądu dyscyplinarnego I instancji w niniejszej sprawie.

Analizując natomiast zachowania sędzi J. P., odnoszące się do każdego z opisanych we wniosku czynów, stwierdzić należy co następuje.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie podkreśla się, że skoro postępowanie o uchylenie immunitetu sędziowskiego nie jest postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a specyficznym (incydentalnym) rodzajem postępowania, w którym zadaniem sądu dyscyplinarnego jest tylko rozważenie tego, czy powołany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za konkretne wskazane przestępstwo zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy, dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia przez niego tego przestępstwa, to sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, że przestępstwo zarzucane sędziemu we wniosku faktycznie zostało przez niego popełnione. Głównym zadaniem postępowania o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest bowiem ustalenie czy wersja wydarzeń przedstawiona przez oskarżyciela we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest wystarczająco uprawdopodobniona (por. uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., Lex nr 1665603, uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., SNO 4/15, Lex nr 1665603, uchwała z dnia 16 maja 2018 r., SNO 18/18, Lex nr 2515772, uchwała z dnia 23 listopada 2017 r., SNO 50/17, Lex nr 2434717, uchwała z dnia 28 marca 2017 r., SNO 1/17, Lex nr 2261749, uchwała z dnia 16 listopada 2016 r., SNO 38/16, Lex nr 2157283, uchwała z dnia 1 października 2015 r., SNO 57/15, Lex nr 1816579, uchwała z dnia 26 lutego 2015 r., SNO 4/15, Lex nr 1665603, uchwała z dnia 9 października 2009 r., SNO 68/09, Lex nr 1288971). Owa „dostateczność” stanowi natomiast zwrot niedookreślony, w konsekwencji czego ocena zaistnienia tejże przesłanki

zależy zawsze od konkretnych okoliczności sprawy, ustalonych na podstawie zebranego (przede wszystkim przedstawionego przez wnioskodawcę) i należyście ocenionego materiału dowodowego (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2004 r., SNO 40/04, Lex nr 472035). Obowiązkiem sądu jest więc dokonanie oceny czy zgromadzony materiał dowodowy uprawnia prokuratora do przedstawienia sędziemu zarzutów, zgodnie z art. 313 § 1 k.p.k.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w przekonaniu Sądu Najwyższego zasadnym jest stwierdzenie, że w odniesieniu do czynów opisanych we wniosku prokuratora, całość zgromadzonych dowodów, w tym z zeznań świadków, jak i oględzin, z uwzględnieniem oświadczeń składanych przez sędzię J. P., w powiązaniu z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też przy zastosowaniu niezbędnej w postępowaniu delibacyjnym rozwagi i ostrożności, wskazują, iż nie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia J. P. nie dopełniła ciążących na niej obowiązków w rozumieniu art. 231 § 1 k.k. oraz nie popełniła przestępstwa usunięcia i ukrycia dokumentów w rozumieniu art. 276 k.k. Zachowania te dla uznania ich przestępczości wymagają bowiem wykazania umyślności działania odnośnie do wskazywanych przez wnioskodawcę znamion przestępstw niedopełnienia obowiązków, działania na szkodę wymiaru sprawiedliwości, usunięcia i ukrycia, na co zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje.

Na czas podejmowania uchwały, w ocenie Sądu Najwyższego, brak jest dostatecznego podejrzenia, iż zamiarem sędzi J. P. było usunięcie dokumentów lub akt sprawy. Przypisywane jej zachowania, polegające na wynoszeniu akt do miejsca zamieszkania celem pracy z nimi były powszechne w sądach, w których wymieniona pełniła służbę, a odbywało się to za wiedzą i przyzwoleniem jej przełożonych. Takie jej zachowania dotyczyły przy tym tak dokumentów sądowych stanowiących przedmiot wniosku prokuratora, jak i wielokrotnie większej ilości innych, które zostały zwrócone do sądu po wykorzystaniu. Brak podstaw do formułowania wniosku, iż w chwili wynoszenia akt lub dokumentów sądowych z sądu, zamiarem J. P. było ich usunięcie, to jest miała ona na celu wyjęcie ich spod władztwa dysponenta i pozbawienia tym działaniem możliwości korzystania z nich przez osoby uprawnione (por. T. Razowski [w:] J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 276 k.k., Lex 2014, a także W. Wróbel, T. Sroka [w:] W. Wróbel (red.), A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 276 k.k., WKP 2017).

O ile nie budzi więc wątpliwości zamiar wyniesienia z sądu akt sprawy oraz pojedynczych dokumentów z różnych postępowań przez J. P., o tyle stwierdzić należy, że zachowanie takie przestępstwem nie jest – zarówno w kontekście art. 231 § 1 k.k., jak i art. 276 k.k.

Niezależnie od przyjętego braku umyślności działania J. P. – rozumianego jako choćby godzenie się z niedopełnieniem obowiązkiem i działaniem na szkodę wymiaru sprawiedliwości albo usunięcie lub ukrycie dokumentów, wskazać należy też na dalsze okoliczności związane z przestępstwem kwalifikowanym przez prokuratora z art. 231 § 1 k.k. Istotą opisanego we wniosku prokuratora czynu I było zachowanie sędzi J. P., polegające na niedopełnieniu obowiązków służbowych wynikających z treści art. 53 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz normy wynikającej z obowiązujących na przestrzeni lat 2007-2016 przepisów – § 98 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych, obowiązującego do dnia 8 lipca 2015 roku (Dz.U. z 2014 roku, poz. 259 t.j.), § 105 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych, obowiązującego do dnia 1 stycznia

2016 roku (Dz.U. z 2015 roku poz. 925), a także § 113 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2015 poz. 2316), obowiązującego do dnia 21 czerwca 2019 roku. Sprowadzało się ono, jak wynika z opisu czynu, do wyniesienia przez sędzię poza siedzibę Sądu Rejonowego w W. akt wymienionych spraw i przechowywaniu ich w miejscu zamieszkania, zamiast w siedzibie sądu – bez udokumentowanej zgody przewodniczących wydziałów, czym działała na szkodę interesu publicznego przejawiającego się w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. J. P. nie zarzucano niedopełnienia innych obowiązków, aniżeli brak uzyskania udokumentowanej zgody przewodniczącego wydziału, w którym pełniła obowiązki. W dniu podejmowania uchwały obowiązuje jednak rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 roku Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2019 poz. 1141), który nie przewiduje wyrażania zgody na wynoszenie akt z siedziby sądu przez sędziów.

Odnosząc się natomiast do kolejnego etapu zachowanie sędzi, to jest wykazywanego przez prokuratora ukrywania (braku zwrotu) akt lub dokumentów do sądu, stwierdzić należy, iż brak jest na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego podstaw do przyjęcia, iż było ono umyślne. J. P. na posiedzeniu sądu I instancji oświadczyła, iż nie zwróciła zabezpieczonych w jej domu w M. dokumentów, bo nie wiedziała, że się one tam znajdują. Wedle jej wyjaśnień to również nie ona pakowała i wносиła na strych najstarsze akta spraw. Dodała, że na przestrzeni lat to jej mąż wielokrotnie zabierał od niej akta, z którymi pracowała ona w domu i odwoził je do sądu. Oświadczeniom tym należało przydać walor wiarygodności, brak jest dowodów mogących im zaprzeczyć.

Wątpliwości budzić może rzetelność przeprowadzonego w dniu 13 września 2016 roku przeszukania zamieszkiwanego przez M. P. domu, skoro z jego kolejnych zeznań wynika, że w dniu 31 października 2016 roku znalazł on na strychu kolejne dokumenty sądowe, które przekazał prokuraturze. W sytuacji istnienia konfliktu między J. P. i M. P., nie kwestionując co prawda prawdziwości składanych przez niego zeznań, należy jednak podejść do nich z pewną dozą ostrożności, biorąc pod uwagę choćby wskazane wyżej wątpliwości co do ujawnienia przez niego objętych wnioskiem prokuratora dokumentów.

Dokonując natomiast aprobowanej oceny wiarygodności wyjaśnień J. P., kwestionującej umyślność swojego postępowania oraz wskazującej na nieracjonalność przypisywanego jej działania, podkreślić należy w pierwszym rzędzie brak ustalenia realnego, prawdopodobnego powodu, dla którego J. P. miałyby ukrywać dokumenty sądowe w domu. Prokurator w żaden sposób nie wykazał czy ukrywając je miała ona na celu przykładowo tuszowanie swoich błędów lub uchybień, tamowanie biegu postępowania czy inny racjonalny – acz niegodny – cel. Na chwilę orzekania przez sąd dyscyplinarny I instancji nie wskazano żadnej przyczyny działania sędzi objętej wnioskiem, a Sąd Najwyższy w przedstawionym materiale dowodowym także jej nie dostrzega. Brak ustalonego celu, w podawanej przez J. P. wersji o braku umyślności jej działania, nie należy wprowadzić do kategorii znamion przestępstwa, jednak w przedmiotowej sprawie ma znaczący wpływ na ocenę zasadności mającego być postawionym zarzutu, nadając jej wyjaśnieniom cech wiarygodności. Jako nielogiczne należy uznać pozostawienie przez wyprowadzającą się sędzię ukrywanych przez nią dokumentów sądowych w domu, w którym zamieszkuje osoba, z którą pozostawała w silnym konflikcie.

Przestępstwo ukrywania dokumentu, którym sprawca nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, polega na podjęciu tego rodzaju zachowań, w wyniku których dokument znajdzie się w miejscu nieznanym osobom, którym przysługuje prawo do rozporządzania nim, a znanym sprawcy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2012 roku, sygn. III KK 403/11, publ. OSNKW 2013/1/2). Istota zatem ukrycia dokumentu polega co prawda na ulokowaniu go w miejscu nieznanym dla osoby uprawnionej, ale przestępstwem z art. 276 k.k. może być wyłącznie wówczas, gdy sprawca swoje działanie ukierunkowuje na wywołanie takiego stanu, aby dokument był ukryty, schowany, niedostępny dla osoby uprawnionej w sposób świadomy.

W realiach niniejszej sprawy także wiedza sędzi J. P. co do procedury odtwarzania niektórych ze spraw pozostających w jej referacie nie może automatycznie skutkować uznaniem, iż ukrywała je w sposób normowany przez art. 276 k.k. Akta sprawy nie wskazują bowiem, aby również co do nich sędzia miała wiedzę o miejscu, w którym się znajdują. Fakt natomiast nieumiejętności prawidłowej organizacji pracy czy niedostateczna dbałość o zwrot wypożyczanych

akt do sądu nie może skutkować automatycznym uznaniem, iż działanie to było umyślne, przez co wyczerpuje znamiona przestępstw.

Przypomnieć więc należy, iż rzeczą oskarżyciela, a nie sądu jest formułowanie oraz wykazywanie przesłanek uzasadniających zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, toteż oskarżyciela – a nie sąd dyscyplinarny – obciąża powinność gromadzenia i prowadzenia wszystkich niezbędnych w sprawie dowodów, uzasadniających w pełni podejrzenie popełnienia przez sędziego przestępstwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2003 roku, sygn. SNO 29/03, Lex nr 470220, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2014 roku, sygn. SNO 43/14, Lex nr 1544217).

Sąd Najwyższy wskazuje jednocześnie, że prawomocna decyzja odmawiająca wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej stwarza stan powagi rzeczy osądzonej wyłącznie w zakresie złożonego wniosku, opartego o zebrany do czasu orzekania materiał dowodowy. W sytuacji uzupełnienia przez prokuratora dowodów, pozwalających na powzięcie dostatecznego podejrzenia popełnienia przestępstwa, w szczególności co do umyślności czy celu działania J. P., nie ma przeszkód do złożenia nowego wniosku. Stan powagi rzeczy osądzonej zachodzi bowiem jedynie wówczas, gdy "co do tego samego czynu tej samej osoby" (tożsamość podmiotowo-przedmiotowa), orzeczeniem merytorycznym rozstrzygnięta została kwestia odpowiedzialności karnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 roku, sygn. V KK 39/13, Lex nr 1319274). Negatywna uchwała w przedmiocie pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności karnej w żadnej mierze nie rozstrzyga kwestii odpowiedzialności karnej. Stwierdza ona jedynie czy aktualnie zgromadzone dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa, czy też nie. Odmowa wyrażenia zgody w istocie nie zmienia trwającej od chwili zaistnienia czynu sytuacji prawnej sędziego, sprowadzającej się do wynikającego z przysługującego mu immunitetu braku możliwości przedstawienia zarzutu popełnienia przestępstwa (por. M. Kulik, Początek okresu spoczywania biegu terminu przedawnienia karalności w związku ze względnym immunitetem procesowym na przykładzie sędziowskiego immunitetu formalnego, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 4/2012, B. Janusz-Pohl, Spoczywanie biegu terminu przedawnienia karalności a ochrona immunitetowa, *Przegląd Sądowy*

2/2010, str. 80, B. Nita, Uchylenie immunitetu sędziowskiego (aspekty konstytucyjne), PiP 2008, z. 7, s. 36). Brak jest w ocenie Sądu Najwyższego podstaw dokonywania rozszerzającej wykładni norm dotyczących immunitetu sędziowskiego, będącego wyjątkiem od wyrażonej w art. 2 § 1 pkt. 1, art. 10 § 1 i art. 313 § 1 k.p.k. zasady powszechności ścigania osób, co do których zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenia popełnienia przestępstwa.

Decyzja sądu dyscyplinarnego o odmowie zezwolenia na ściganie nie tworzy żadnej "przeszkody" w rozumieniu art. 104 § 1 k.k., ponieważ przeszkodą jest ustawowy zakaz ścigania karnego związany z samym immunitetem formalnym. Prawomocna uchwała sądu dyscyplinarnego stwarza co najwyżej "przeszkodę" typu *ne bis in idem*, która oznacza, że po prawomocnej odmowie zezwolenia na ściganie, ponowny wniosek prokuratora o uchylenie immunitetu (zezwoenie na ściganie) nie jest dopuszczalny w niezmienionych okolicznościach (tak R. Kmiecik, Określenie początku spoczywania okresu przedawnienia z art. 104 § 1 k.k. w odniesieniu do immunitetu sędziowskiego. Glosa do uchwały SN z dnia 30 sierpnia 2007 r., SNO 44/07, PiP 2008/7, str. 134, a także P. Czarnecki, Postępowanie dyscyplinarne wobec osób wykonujących prawnicze zawody zaufania publicznego, Warszawa 2013, str. 255). „Brak zgody sądu dyscyplinarnego ma tylko takie znaczenie, że nie usunięta zostaje przeszkoda pozwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, wynikająca z przepisu art. 80 § 1 u.s.p. Przeszkoda ta występuje jednak nie z chwilą wydania prawomocnej decyzji odmawiającej wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej sądowej, lecz z mocy powołanego przepisu. Zakaz pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sądowej wynika bowiem z art. 80 § 1 u.s.p.” (K. Marszał, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2007 r., SNO 44/07, WPP 2008/3/111-118).

Sąd Najwyższy podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 października 1998 r., sygn. WSD 7/98 (wydanym stosownie do art. 83 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych, tekst jedn. Dz. U. Nr 7, poz. 25 z 1994 roku, z późn. zm., niepubl. – o którym mowa w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2012 roku, sygn. SNO 33/12), zgodnie z którym "oddalenie wniosku o zezwolenie na

pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej z powodu niedostatku dowodów mających potwierdzać, iż sędzia dopuścił się przestępstwa nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej i dopuszcza inne postępowanie w tym przedmiocie, o ile nowy wniosek w tej kwestii zostanie oparty na nowych dowodach" (podobnie także w postanowieniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 maja 1997 r., sygn. WSD 6/97, za W. Kozielowicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów..., s. 64).

W związku ze zmianą uchwały sądu dyscyplinarnego I instancji i odmową wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej, odpadła przesłanka obligatoryjnego zawieszenia sędziego w pełnieniu obowiązków służbowych, co spowodowało na podst. art. 129 § 2 i 3 *a contrario* ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych konieczność jego uchylenia, podobnie jak i rozstrzygnięcia obniżającego sędzi J. P. wynagrodzenie, jako że jego z kolei podstawą było zawieszenie w czynnościach służbowych.

W związku z powyższym sąd orzekł jak na wstępie.